

RADIO dla 10 gr wszystkich

Nr 28 — Rok II.

Warszawa, 9. VII. — 15. VII. 1939 r.

„Ofiarujemy Polsce krew i życie!...”

Patriotyczna manifestacja dzielnych Kurpiów Wozy radiowe na pograniczu wschodnio-pruskim

Zarośnięty trawą i zielskiem wąski pas ziemi okalają z dwóch stron słupy graniczne. To granica Rzeczypospolitej i Prus Wschodnich. Białą wstęgę bitego gościńca przecinają szlabany. Po naszej stronie szarzej strzechy wsi Dąbrowa, po tamtej — rozsiane są z rzadka domki niemieckich kolonistów, pokryte czerwoną dachówką. To Rozogi, a dalej — Szczytno.



Kurpiowie przy mikrofonie.

Cicho tu i dziwnie martwo. Nikogo nie widać i, zda się, panuje na tym odcinku granicy niczym niezmacony spokój. Kto wie, jak długo...

Wydawałoby się, że przecież i po tej i po tamtej stronie ziemia jest taka sama, takie same są łany zbóż i tym samym językiem mówi rdzenna ludność. A przecież tuż za słupem granicznym stoi tablica z napisem: „Zollstrasse zum Zolamt Friedrichshof” — droga celna do Urzędu Celnego w Friedrichshof. Ten Friedrichshof — to są właśnie Rozogi. A tablica przypomina, że w tym miejscu odwiecznie przez Polaków zamieszkałe ziemie rozdarte zostały linią graniczną i, że przecież musi nadejść dzień, kiedy WSZYSCY POLACY ZNAJDĄ SIĘ POD WSPÓLNA, OJCZYSTĄ STRZECHA.

O sześć kilometrów od granicy, w kierunku Ostrołęki, leży miasteczko Myszyniec. Przeżywa ono dzisiaj wielki swój dzień. Mieszkańcy Myszynca i jego okolic, ubodzy Kurpie, z drobnych składek ufundowali trzy karabi-

ny maszynowe, które zostaną uroczysto wręczone Straży Granicznej.

Dzięki Polskiemu Radiu uroczystość przybrała szczególnie okazałą postać. Na rynku, u stóp kościoła i gotyckiej dzwonnicy, ustawiony został wóz propagandowy Polskiego Radia, którego megafony umożliwią za chwilę mówcom i chórom rozprzestrzenienie słów i pieśni het! po całym Myszyncu. Tu, na rynku, zgromadziły się tłumy Kurpiów w jakże malowniczych, barwnych strojach ludowych. Połyskuje w promieniach słońca broń wyciągniętych szeregów piechoty. Uroczystość rozpoczyna się. Chór dziewcząt, jak barwne kwiaty, śpiewa okolicznościowe piosenki. Słowa jednej z nich — „MAZURY Z POLSKĄ POŁĄCZEMY!” —

budzą żywiołowy entuzjazm zgromadzonych tłumów.

Przemawia sędziwy ksiądz kanonik, starosta powiatowy i przedstawiciel wojska. Padają słowa twarde, nieustępliwe, pełne decyzji i wiary w zwycięstwo.

„WRÓG NA SWOJEJ SKÓRZE PO-CZUJE, CO TO ZNACZY SIĘGAĆ PO CUDZE!” — woła jeden z mówców, a długotrwałe okrzyki kurpiowskiego ludu stwierdzają, że tak tutaj myśli i czuje każdy na pograniczu.

Mówią wreszcie chłopcy. Przed mikrofonem u stóp figury Chrystusa, który zdaje się wszystkim błogosławić, zakwitła, jak mak czerwona, kapota. Głośniki powtarzają proste i twarde słowa: „OFIARUJEMY POLSCE CA-

ŁĄ NASZĄ WŁASNOŚĆ, NASZĄ KREW I NASZE ŻYCIE! PÓJDZEMY POWTÓRZYĆ GRUNWALD I PSIE POLE!” I kończy ten małorolny gospodarz pogranicza swe z serca płynące przemówienie hasłem, które w całej Polsce jest jednakże i równie przekonujące: „NA ZACHÓD FRONTEM!”

Po doręczeniu żołnierzom Straży Granicznej broni maszynowej ruszają zwarte szeregi Kurpiów do defilady. Zaprawdę, przepiękny to i krzepiący widok. Twardym krokiem, a pełne wdzięku i uroku, maszerują dziewczęta, których głowy zdobią malownicze „czółka”, jak jakieś grenadierskie bermyce. Idą żołnierskim krokiem gospodynie, nawet te starsze i zupełnie już siwe. Defiluje młodzież pod sztandarami różnych organizacji.

Uroczystość skończyła się. Na rynku rozbrzmiewają dźwięki marszów i piosenek. To wóz propagandowy Polskiego Radia daje koncert.

Opuszczamy puszcę kurpiowską i mkniemy ku Warszawie. Ale unosimy ze sobą tę pewność, że na Kurpiach bije jedno wierne, i BEZ ZASTRZEŻEN POLSCE ODDANE SERCE! Bo wiem o jednym należy pamiętać: że przecież ta broń maszynowa, ofiarowana wojsku, to DAR JEDNEGO Z NAJUBOŻSZYCH w granicach Rzeczypospolitej zakątków. To naprawdę imponująca ofiarność, której miara jest równie wielką, jak stanowcza ich DECYZJA ODDANIA ŻYCIA ZA CAŁOŚĆ I POTĘGĘ POLSKI.

L. S.

W słowach i melodii „Marsylianki” zaklęta jest „święta miłość ojczyzny”

14 lipca 1789 roku lud Paryża zdobył i zburzył doszczętnie Bastylie, średniowieczną cytadelę i ponure więzienie, królujące nad stolicą Francji, rozniecając swym czynem płomień Wielkiej Rewolucji. Dziś w tym miejscu rozpościera się wielki plac z pomnikiem zwycięstwa Republiki.

Pamiętny ów dzień, który był zrazu symbolem zwycięstwa ludu, stał się z czasem dorocznym świętem narodowym Francji, przybierając szatę obchodu na wskroś patriotycznego.

Jest jeszcze jedna rocznica, droga sercu każdego Francuza i pamiętna. To dzień zawieszenia broni 10 listopada 1918 roku, kiedy bagnety sprzymierzonych wojsk Francji, Anglii i Ameryki pod wodzą marszałka Focha złamały na polach bitew teutońską butę po czteroletnich krwawych zapasach Wielkiej Wojny. I tę rocznicę Francja obchodzi zawsze bardzo uroczysto.

Z okazji narodowego święta naszej zachodniej Sojuszniczki wyrażamy niezachwianą pewność, że w chwili, gdy polskie karabiny i działa zostałyby zmuszone do otwar-

cia ognia, francuska linia Maginota zjeży się bagnetami i grzmotami swych dział przypomni światu, a ku przestrodze uzurpatorów, dwa wspaniałe hasła francuskiego żołnierza z lat 1914 — 1918. To z pod Verdun: „Nie ma przejścia!” (On na prasse pas!) i to, które rzucił Foch: „Będziemy górą!” (On les aura).

Gdyby się Historia miała powtórzyć, jesteśmy pewni, że i tym razem napewno my będziemy górą!

Polskie Radio uczci święto 14 lipca szeregiem audycji, z których wymieniamy: we czwartek 13 lipca godz. 19.00 „Francja w poezji polskiej”, o godz. 22.00: „Śpiewy i marsze żołnierza francuskiego”; w piątek zaś 14 lipca o godz. 19.00: „Marsylianka” — audycja słowno-muzyczna, i godz. 21.00 transmisja z Francji bogatego programu pieśni i muzyki francuskiej.

Szczępko i Tońko podróżują

„Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz” — oto tytuł nowej, arcywesołej powieści radiowej, która wchodzi do programu z dniem 15 lipca o godz. 19.00. Ażeby zachęcić słuchaczy radia do śledzenia akcji tej audycji wystarczy wspomnieć, że głównymi bohaterami są Szczępko i Tońko.

Odcinki powieściowe wypełnią niespodziewanie przygody na obcej ziemi i wśród nieznanym ludzi przemitych lwowskich batiarów. Szczępko i Tońko, pomimo trudnych warunków na obczyźnie, nie tracą głowy ani humoru, jak przystało na Lwowian, lecz szukają wyjścia z każdej sytuacji i chociaż od rodzinnego miasta „Siedmiu wzgórz” dzielących morza i lądy, powrócą szczęśliwie do Lwowa.



Uczestnicy robotniczej wycieczki morskiej do Szwecji w pochodzie przez Sztokholm (do art. na str. 7-8).

„Na Kujawach gra muzyka...“ Śpiew ziemi szumiącej polami złotej pszenicy

Położenie Kujaw, rozpostartych sze-rokimi, malowniczym pasem po obu brzegach Wisły, dało im rozmach, fantazję i bogactwo. Kujawy, to mocny most, łączący serce Polski z morzem.

Ziemia tam urodzajna, lud na niej osiadły pogodny, dorodny i zasobny. To też Kujawy śpiewają złotem dojrzałej pszenicy i radością, wezbraną w ludzkich sercach.

Muzyka i pieśń ziemi kujawskiej mają swój specjalny koloryt i charakter. A co najważniejsze, są zupełnie pozbawione obcych wpływów i naleciałości.

Kujawy słyną ze swych urodzajów. Po skończonych żniwach obchodzi się dożynki, które mają uroczystą powagę. Prócz śpiewów, zabaw i tańców Kujawiacy zwracają dużą uwagę, aby melodie, związane z tym obrzędem, zachowały oddawna przyjętą i szanowaną tradycję.

Drugą ważną pozycją w artystycznym dorobku kujawskiego ludu są pieśni weselne. Poczynając już od załotów i swatów, miłość dwojga młodych odzwierciedla się w szeregu pieśni, które towarzyszą im aż do wesela. Są tam pieśni sentymentalne i pogodne, wesołe i pełne humoru.

Króluje wśród tego morza motywów i rytmów — kujawiak, taniec zrazu powolny, smutny i rozlewny, po tym kipiący werwą i życiem, tryskający burzliwą wesołością młodości.

Wesela kujawskie ciągnęły się nieraz i tydzień. Było więc nie mało sposobności do śpiewania i zabawy. A że na tych weseliskach bywali nieraz i goście z dalekich stron, na falach Wisły przybywali ci od Krakowa i ci od Gdańska — spotykamy więc nierzadko na Kujawach tańce kaszubskie, krakowiaki, a nawet warszawskie poleczki.

Urok i poezja ziemi kujawskiej wywarły decydujący wpływ na twórczość

Fryderyka Chopina. Spędził on kilka wakacyj koło Nieszawy. Zawładnął nim nieprzparty czar tej ziemi. Wyśpiewał całe jej piękno w nieśmiertelnym natchnieniu swej muzyki. Bo też nasłuchiwał się tego grania od wiejskich skrzypków. Z pod twardych spracowanych palców weselnych muzykantów szły zadziwiająco piękne i miękkie motywy.

Chopin słuchał wierzbowych fuja-rek, których melodie kładły się po otulonych mgłą wieczorną polach.

Melodie ziemi kujawskiej wzbogaciły twórczość wielu innych polskich kompozytorów: Zarebskiego, Statkowskiego, Maliszewskiego i in.

A ostatnio Stanisława Popiela, który każdą wolną chwilę spędza we Włocławku, przebywa w atmosferze pieśni kujawskiej i komponuje pełne polotu artystycznego utwory.

Dnia 15 lipca o godzinie 20.00 Polskie Radio rozbrzmi melodiami Ziemi Kujawskiej.

Jan Maklakiewicz.

Trybuna dyskusyjna

Czy radio może wyreczy nauczyciela?

W dalszym ciągu dyskusji, podjętej z zainteresowaniem przez naszych Czytelników, oddajemy dzisiaj głos p. Janowi Wojtysiakowi z Kobylnika w woj. Wileńskim.

„Bardzo się cieszę, że Redakcja „Radio dla Wszystkich“ zaprosiła czytelników pisma do wzięcia udziału w dyskusji na wysoce interesujący temat, dotyczący możliwości wykorzystania radia w pracy samokształceniowej.

Na wstępie muszę zaznaczyć jedno. Oto mam wrażenie, że kierownik szkoły powszechnej, którego głos zamieścił ostatni numer RdW, nie zrozumiał zupełnie dokładnie, jakie właściwie zagadnienie ma być dyskutowane w naszym piśmie. Proszę się nie gniewać za szczerość, ale mam wrażenie, że trochę winy za ten stan rzeczy ponosi i Szan. Redakcja. Nie bardzo właściwy jest bowiem, moim zdaniem, tytuł „Czy radio może wyreczy nauczyciela?“

Z zagajenia dyskusji w numerze 26 odniosłem wrażenie, że chodzi nie tyle o pomoc radia, jako instrumentu nauczania dzieci w szkole, ile o umożliwienie metodycznej pracy samokształceniowej dorosłych. (Słusznie! — Przyp. Red.). Dlatego też pozwalam sobie podzielić się z Czytelnikami moimi osobistymi uwagami, nie związanymi z sprawą kształcenia dzieci.

Ukończyłem przed trzema laty siedmiodziesiątą szkołę powszechną i obecnie pracuję jako pomocnik monterów w małym miasteczku. Nie mam możliwości dalszego kształcenia się, gdyż w naszym miasteczku nie istnieją żadne kursy dla dorosłych. Pozostają mi książki. Ale nie może mi to wystarczyć, a poza tym nie ma nikogo, kto mógłby mi doradzić co czytać i z jakich dziedzin.

Sądzę, że właśnie tutaj radio mogłoby odegrać ogromną rolę. Takich jak ja są na pewno w Polsce dziesiątki, a może i setki tysięcy.

Nie chodzi mi o żaden dyplom czy świadectwo. Po prostu nie chcę poprzestać na tym, czego się dotychczas nauczyłem. Szukając kogoś kto mógłby dopomóc w molch wysiłkach zatrzymuje się na radiu. Wydaje mi się (może się mylę), że tylko ono może być

w tej chwili swego rodzaju „powszechnym uniwersytetem“, który takim jak ja umożliwi dalsze kształcenie się i rozwój umysłowy. Tylko, jak słusznie napisano w numerze 26 RdW, musi tu być pewien plan.

Jeszcze raz podkreślam, że radio nie jest w stanie zastąpić nauczyciela dzieciom w szkole, ale chyba tylko ono może się stać nauczycielem nas — ludzi dorosłych“.

NA FALI TYGODNIA

Przeгляд Wydarzeń w Kraju i Zagranicą

OD BAŁTYU ODEPCHNAĆ SIĘ NIE DAMY

Niezwykle uroczyste odbył się w tym roku w całej Polsce obchód „Dni Morza“. Stał się on wyrazem jednolitej opinii obywateli Rzplitej w sprawie naszego dostępu do morza i równie jednolitej decyzji bezwzględnej obrony naszych praw w Gdańsku.

W tym uroczystym dniu zabrał głos Pan Prezydent Rzplitej, który w przemówieniu, transmitowanym przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia, wytknął cel naszych dążeń na Bałtyku słowami: „Silni na lądzie i w powietrzu pragniemy stać się silnymi i na morzu“.

Przemówienie Pana Prezydenta i imponujący przebieg „Dni Morza“ odbiły się szerokim echem w świecie. Zasadnicze znaczenie Gdańska dla Polski znajduje wszędzie pełne zrozumienie za wyjątkiem, oczywiście, państw „osi“.

PODPALACZE EUROPY KNUJĄ W GDAŃSKU

Gdańsk przeżywa ciężkie chwile niepokoju. Na teren Wolnego Miasta przybywają półwojskowe oddziały „turystów“ z Prus Wschodnich. Jak donosi prasa codzienna ustawiane są pod miastem baterie artylerii przeciwlotniczej. Partia zaś hitlerowska organizuje „gdański korpus ochotniczy“. Nie trzeba dodawać, że są to poczynienia nielegalne, ponieważ Gdańsk nie ma prawa posiadać własnego wojska, ponieważ znajduje się prawnie pod opieką militarną Polski.

NIEMCY OTRZYMUJĄ OSTATNIE OSTRZEŻENIA

Francuski premier Daladier wypowiedział we wtorek doniosłe przemówienie z okazji zamknięcia obrad parlamentu. Oświadczył on m. in. co następuje: „Nie będzie już nigdy bezpieczeństwa na zachodzie, jeżeli nie sprze-

ciwimy się Niemcom na wschodzie“.

Lord Halifax natomiast, brytyjski minister spraw zagranicznych, mówiąc we czwartek o polityce Anglii podkreślił stanowisko W. Brytanii w sposób niesłychanie mocny i wyraźny: „W wypadku agresji zdecydowanie jesteśmy użyć całej naszej nagromadzonej siły w wykonaniu naszych zobowiązań... Wielka Brytania nie zamierza ustąpić ani przed obelgami ani przed przemocą“.

Mowy Daladier i Halifaxa wywarły wielkie wrażenie również i w Niemczech, budząc falę wściekłości na łamach prasy narodowo-socjalistycznej.

WALKI NA POGRANICZU MANDZURSKO - MONGOLSKIM

Na pograniczu Mandzurii i sowieckiej Mongolii trwają od 6 tygodni walki pomiędzy wojskami japońskimi i rosyjskimi. Szczególnie zaciekle boje toczą się w powie-

trzu. Ogólna ilość zestrzelonych samolotów wynosi podobno ponad 180, w tym 130 sowieckich.

Mamy więc znowu ognisko zapalone w Azji. Zatarg bowiem angielsko - japoński w Tientsinie trwa nadal, jak również toczy się nieprzerwanie wojna japońsko - chińska.

WSPANIAŁE WYNIKI POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Gen. Broni L. Berbecki, ogłosił ostateczne wyniki subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Są one naprawdę imponujące. Ogólna suma subskrybowana wynosi 404 mil. złotych. W tym na „Złoty Fundusz Lotniczy“ wpłynęło około 4 milionów złotych, 10 mil. zł zaś jako bezzwrotne ofiary gotówkowe. Polska stwierdziła w ten sposób raz jeszcze swą wolę posiadania silnego lotnictwa.

Radio włoskie

„pomaga“ hiszpańskim rozgłośnionom

Radio włoskie nadaje od niedawna przez rozgłośnie Rzym i Bolonia codzienne audycje p. t. „Radio-Verdad“ mające charakter polityczny. Audycje te opracowywane są na podstawie odpowiedniego porozumienia rządów włoskiego i hiszpańskiego i mają na celu zacieśnienie współpracy włosko-hiszpańskiej w kierunku propagowania „prawdy w basenie śródziemnomorskim“. Na program pierwszej audycji złożyły się przemówienia włoskiego ministra kultury narodowej Alfierie-

go, hiszpańskiego ministra Serrano Suner i gen. Gambara.

Należy przypuszczać, że po ukończeniu prac nad rozbudową nowej stacji radiowej w Madrycie — audycje „Radio-Verdad“ będą nadawane również ze stolicy Hiszpanii. Zanim hiszpańska sieć nadawcza nie zostanie ostatecznie uporządkowana, włoskie radio będzie prawdopodobnie dbało o „obsłużenie“ słuchaczy Hiszpanii.

P. Albin Wtyczka zostaje motocyklistą...



13.50-14.45 Płyta za płytą
17.00-18.00 Z twórczości Piotra Czajkowskiego (Płyty).

L W O W

6.56-7.00 Sygnał. Pozdrowienie. Pieśń poranna.
13.00 Muzyka rozrywkowa z płyt.
13.35 Wiadomości bieżące i programowe.

ŁÓDŹ

6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 „Słońce, powietrze i woda w życiu dziecka” — pogadanka wygłosi Zofia Olszewska.

POZNAŃ

6.56-7.00 Pieśń poranna.
8.30 Program na dziś.
8.35 Nasz koncert poranny. Płyty.

TORUŃ

6.57-7.00 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza”.
13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty).
14.00 Pare informacji. Wiadomości sportowe. Program na jutro.

WILNO

6.56-7.00 Pieśń „Witaj Panno”.
13.00 Wiadomości z miasta i prowincji.

Wtorek 11.VII

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Warszawa I (Raszyn)

7.45 Koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. por. Teodora Wołoszczuka (z Wilna).

8.15 „Dzieci mają głos” — „Dlaczego płacze” — audycja w oprac. dr. Zofii Kozłowskiej-Wojciechowskiej (z Poznania).

14.45 „Życie lasu” — pogadanka Bohdana Dyakowskiego dla młodzieży (z Krakowa).

15.00 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego (z Poznania).

16.10 Pogadanka aktualna.

16.20 „Od wioski do wioski” — audycja muzyczna. Wykonawcy: Maria Żabczyńska — sopran, Jerzy Klimaszewski — tenor i Zespół instrumentalny.

16.45 Kronika literacka w oprac. Stanisława Adamczewskiego.

17.00 Muzyka taneczna (płyty).

17.45 Rezerwa.

18.00 Utwory wiolonczelowe kompozytorów rosyjskich w wykonaniu Dezideriusza Danczowskiego.

18.30 Recital organowy Władysława Widomskiego. Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego.

19.00 Audycja dla robotników.

19.30 „Przy wieczery”. Wykonawcy: Mała Orkiestra P.R. pod dyr. Stanisława Dziegielewskiego.

20.15 Rezerwa.

20.25 Audycja dla wsi: 1) Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski.

21.00 Koncert kameralny Muzycznego Ogólnego Wakacyjnego Liceum Krzemienieckiego. Transmisja z Krzemienia (przez Lwów).

22.00 „Z perspektywy ówierzewicza”. „Rosja i Francja w początkach Wielkiej Wojny” — wygłosi Jan Dąbrowski (z Krakowa).

22.15 Recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz. Przy fortep. Jadwiga Szamatulskiej.

22.45 Jacques Ibert: Escales — poemat symfoniczny (płyty).

PROGRAMY REGIONALNE

BARANOWICZE

6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Wiadomości z naszych stron.

Nowogródzynie” — pog. Grzegorza Eugmana, b) Wiadomości dla naszej wsi.

KATOWICE

5.00 Pieśń poranna (płyty).
5.03 „Dzień dobry” — pogodny montaż z płyt.

KRAKÓW

6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Płyta za płytą.

L W O W

6.56-7.00 Sygnał. Pozdrowienie. Pieśń poranna.
13.00 Muzyka popularna z płyt. W przerwie ok. 13.15-13.25 „Miasto na wulkanie” — pog. Zdz. Łempickiego.

ŁÓDŹ

6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Utwory W. A. Mozarta (płyty).

POZNAŃ

6.56-7.00 Pieśń poranna.
8.30 Program na dziś.

TORUŃ

6.57-7.00 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza”.
13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka z płyt.
13.10 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego.

WILNO

6.56-7.00 Pieśń „Witaj Panno”.
13.00 Wiadomości z miasta i prowincji.

Środa 12.VII

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Warszawa I (Raszyn)

8.00 Koncert poranny z Muzycznego Ogólnego Wakacyjnego Liceum Krzemienieckiego. Transmisja z Krzemienia (przez Lwów).

8.15 Pogadanka turystyczna.

8.25 Wiadomości turystyczne.

14.45 „Nasz koncert”: „Sto pociech” — audycja dla dzieci w oprac. Stefana Sojceckiego i Mariana Obsta.

15.15 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego.

16.20 Dawna muzyka (z Torunia).

16.50 Co się dzieje w gniazdach: „Pisklęta” — pogadanka wygł. dr. Jan Sokołowski (z Poznania).

17.00 Muzyka taneczna z „Café Paradis”.

18.00 Słynne symfonie. Hektor Berlioz: Symfonia fantastyczna op. 14 (płyty): a) Marzenia i namiętności; b) Bal; c) Sceny na wsi; d) Marsz na gilotynę; e) Sabat czarownicy.

18.50 Hektor Berlioz: Karnawał rzymski — uwertura op. 9 (płyty).

19.00 „Woltyżerka Dropsy Mops” „Wesoła Syrena” — audycja w opracowaniu Andrzeja Nowickiego (zdjęcia dźwiękowe).

19.30 „Przy wieczery”. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego.

20.10 Odczyt wojskowy.

20.25 Audycja dla wsi: 1) „Strzeżmy się chorób zakaźnych” — pogadanka, wygł. dr. Marcin Kacprzak.

21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Juliana Karolyi (Węgry).

21.40 Książka i wiedza: „Pamiętniki emigrantów” w oprac. Jerzego Michalowskiego.

22.00 Włoscy śpiewacy i zespoły wokalne — koncert rozrywkowy (płyty).

PROGRAMY REGIONALNE

BARANOWICZE
6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Wiadomości z naszych stron.
13.10 Muzyka obiadowa (z płyt).

KATOWICE
5.00 Pieśń poranna - płyt.
5.03 „Dzień dobry” - pogodny montaż z płyt.
6.30-6.35 Program na dziś.

KRAKÓW
6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Płyta za płytą...
13.40 Program na dziś, Wiadomości bieżące i gospodarcze.

LWÓW
6.56-7.00 Sygnał, Pozdrowienie, Pieśń poranna.
13.00 „Gazetka informacyjna” w jęz. ukr. w red. Mikołaja Kowalewskiego.

POZNAŃ
6.56-7.00 Pieśń poranna.
8.30 Program na dzisiaj.
8.35 Nasz koncert poranny - płyty.

TORUŃ
6.57-7.00 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza”.
13.00 Dla każdego coś ładnego - płyty.
13.50 Wiadomości z Pomorza.

WARSZAWA II
13.00 Muzyka lekka (płyty).
14.00 Parę informacji. Wiadomości sportowe. Program na jutro.

15.30 Koncert muzyki operetkowej z udziałem Lucyny Szczepańskiej - koncert rozrywkowy (płyty).

WILNO
6.56-7.00 Pieśń „Witaj Panno”.
13.00 Wiadomości z miasta i prowincji.
13.05 Program na dzisiaj.

Czwartek 13.VII

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Warszawa I (Raszyn)

8.20 Pogadanka sportowa.
14.45 „Płyniemy wielką rzeką”: „La Płata” - audycja dla młodzieży w oprac. dr. Konstantego Jodko-Narkiewicza

16.10 Pogadanka aktualna.
16.20 Pieśni Henry Purcella (1659-1695) Wykonawcy: Olga Łada (sopran) i Marian Altenberg (akomp.) (ze Lwowa).

17.45 Skrzynka techniczna - red. Waclaw Frenkiel.
18.00 „Echa mocy i wiały”.
18.10 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgł. Poznańskiej (Eugeniusz Raabe - I skrzypce, Artur Kopernek - II skrzypce, Bernhard Jankowski - altówka, Józef Szulc - wiolonczela).

19.00 „Francja w poezji polskiej” - kwadrasn poetycki w oprac. Alana Kosko.
19.15 „Przy wieczery”. Wykonawcy: Zespół orkiestralny Aleksandra Miszułowicza, Józef Mikutowski - saksofon i Marian Orzechowski - wibrafon.

20.15 „Wielki koncert” - koncert muzyki klasycznej w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Narodowej.
20.25 „Wielki koncert” - koncert muzyki klasycznej w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Narodowej.

21.00 Koncert muzyki operetkowej z udziałem Lucyny Szczepańskiej - koncert rozrywkowy (płyty).

Saxophonette - walse caprice - wyk. J. Mikutowski.
7. Władysław Dan: Serce - wyk. ork. 8. Solo na wibrafonie - wyk. M. Orzechowski.

20.15 Rezerwa.
20.25 Audycja dla wsi: 1) „Nowiny leśne” w oprac. red. Leonarda Chociłowskiego. 2. Informacje giełdowe.

21.00 Koncert Amerykańskiego Chóru Akademickiego Uniwersytetu Yale „Yale Glee Club”. W programie pieśni amerykańskie. Transmisja z sali polskiej Y.M.C.A.

21.30 „W świętokrzyskiej puszczy jodłowej” - audycja w oprac. Aleksandra Patkowskiego.

22.00 Śpiewy i marsze żołnierza francuskiego - audycja słowno-muzyczna w oprac. prof. Romaniszyna (z Krakowa). Wyk.: orkiestra dęta pułku Ziemi krakowskiej i chór męski pod dyr. Maksymiliana Firka.

23.15 Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Natalia Hornowska-Peśnińska (fortepian), Tadeusz Lifan (wiolonczela) i Jerzy feld (fortepian).

PROGRAMY REGIONALNE

BARANOWICZE
6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Wiadomości z naszych stron.
13.10 Muzyka obiadowa (z płyt).

KATOWICE
5.00 Pieśń poranna - płyt.
5.03 „Dzień dobry” - pogodny montaż z płyt.
6.30-6.35 Program na dziś.

KRAKÓW
6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Skrzynka dla dzieci wiejskich w oprac. Toli Rettingerowej.
13.15 Płyta za płytą...

LWÓW
6.56-7.00 Sygnał, Pozdrowienie, Pieśń poranna.
13.00 Muzyka taneczna z płyt.
13.40 Koncert życzeń.

ŁÓDŹ
6.56-7.00 Pieśń poranna.
13.00 Utwory C. Saint-Saensa (płyty).
13.40 Wiadomości bieżące i Program na jutro.

POZNAŃ
6.56-7.00 Pieśń poranna.
8.30 Program na dzisiaj.
8.35 Nasz koncert poranny - płyty.

TORUŃ
6.57-7.00 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza”.
13.00 Dla każdego coś ładnego - płyty.
13.50 Wiadomości z Pomorza.

WARSZAWA II
13.00 Muzyka lekka (płyty).
14.00 Parę informacji. Wiadomości sportowe. Program na jutro.

WILNO
6.56-7.00 Pieśń „Witaj Panno”.
13.00 Wiadomości z miasta i prowincji.
13.05 Program na dzisiaj.

6.56-7.00 Pieśń „Witaj Panno”.
13.00 Wiadomości z miasta i prowincji.
13.05 Program na dzisiaj.

Piątek 14.VII

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7.45 Koncert w wyk. orkiestry wojskowej pod dyr. Ptaszyńskiego (z Torunia). op. „Halka”. 3. Ziehrer: Wiedeński dzwoneczek - walc. 4. Janiszewski: Wiazanka ludowa. 5. Lewandowski: Zawierucha - oberek.

8.15 Kłopoty i rady: „Dla siebie i dla innych” - dialog w oprac. Jadwigi Bartlicowej.
14.45 Rozmowę technika z młodzieżą przeprowadzi Waclaw Frenkiel.
15.00 Muzyka popularna w wyk. Ork. Rozgł. Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): TYGODNIK „RADIO DLA WSZYSTKICH” Nr. rozrachunku 286

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY 286 Na zł. gr. złotych słownie gr. wyżej

Wypełnić, odciąć i wpłacić na pocztę.

